

<http://dx.doi.org/10.18778/0208-6107.29.01>

OD REDAKCJI

Zgodnie z zapowiedzią ze wstępu „Od Redakcji” z tomu 27 *Folia Philosophica. Ethica – Aesthetica – Practica*, który w całości poświęcony był tematowi: „Pamięć i odpowiedzialność”, kontynuujemy zajmowanie się na łamach naszego czasopisma tą tematyką, publikując dwa poświęcone jej teksty. Jeden z nich, autorstwa Jürgena Habermasa, będący fragmentem jego zapisków i refleksji, które dotąd nie były publikowane, wydany zostaje po raz pierwszy, i to nie w języku, w którym został napisany, tylko w polskim przekładzie. Jürgen Habermas udostępnił ten tekst Redaktorowi niniejszego tomu, który to w roku 2011 czynił przygotowania do wydania odrębnego zbioru tekstów, ewentualnie w formie suplementu do jednego z czasopism filozoficznych, poświęconego w całości właśnie tej tematyce. W przygotowywanym wówczas tomie miał się też znaleźć tekst Jana Woleńskiego, napisany specjalnie na tę okazję. Do wydania zbioru owych tekstów jednak nie doszło, niektórzy z Autorów opublikowali swoje prace w innych miejscach, jednak potrzeba zajmowania się tą problematyką nie zniknęła, pojawiła się natomiast nowa możliwość publikowania artykułów, opracowań i esejów tej właśnie tematyce poświęconych. Pozwalała na to nowa formuła, wydawanych od roku 2015 przez nową redakcję, *Folia Philosophica. Ethica – Aesthetica – Practica*. Część zatem wcześniej zgromadzonych materiałów wydana została w tomie 27 *Folia Philosophica...*, dwa teksty opublikowane zostają w niniejszym tomie, dalsze teksty temu poświęcone będą się ukazywały w kolejnych numerach naszego pisma. Ponieważ podjęta problematyka nadal jest problematyką społecznie, prawnie, politycznie – i naturalnie etycznie oraz filozoficznie – doniosłą, zamierzamy kontynuować zajmowanie się nią, zapraszając do polemik i dyskusji z tezami i poglądami prezentowanymi w publikowanych tu tekstach.

Teksty Jürgena Habermasa i Jana Woleńskiego – mimo widocznych między nimi różnic – łączy jedno: tworzywa do przemyśleń na temat pamięci tudzież odnoszenia się do przeszłości dostarczają doświadczenia konkretnych społeczeństw czy też danych historycznie zbiorowości. W obydwu tych tekstach głównym tematem jest właśnie odnoszenie się do przeszłości. Różne są jednak kwestie uznane przez tych Autorów za najważniejsze i różne jest też nastawienie, w jakim są one analizowane. Jan Woleński chce dać przede wszystkim opis tego, „jak zbiorowo patrzymy na to, co było i jak to społecznie pamiętamy”. Przyjmuje przy tej okazji jako rzecz niejako oczywistą, że każda zbiorowość

„zdecydowanie preferuje pozytywny obraz własnej przeszłości”. W wypadku różnych zbiorowości, różnie pamiętających „swą” przeszłość – a jest to z reguły pamiętanie o własnej szlachetności i o niegodziwości innych – konflikt pomiędzy tymi postaciami pamięci zbiorowych jest nieuchronny, a jego następstwem jest równie nieuchronna chęć narzucenia własnego obrazu przeszłości wszystkim innym zbiorowościom. Jedynym remedium na nieunikniony konflikt i stan permanentnej konfrontacji miałyby być zdaniem Woleńskiego transakcje dialogiczne.

Jürgen Habermas zajmuje się innym aspektem odnoszenia się do przeszłości, a mianowicie wydawaniem moralnego osądu o czynach i postawach osób udzielających w epoce, która odeszła już do przeszłości, poparcia zbrodniczemu reżimowi nazistowskiemu. Konkretnie zaś interesuje Habermasa przede wszystkim kwestia moralnego uprawnienia później urodzonych do wydawania osądu o czynach i postawach swych poprzedników – swych ojców i dziadków – żyjących wszak w innej zupełnie rzeczywistości. Problem, który znajduje się w centrum zainteresowania Habermasa w publikowanych tu rozważaniach – i który, jak uważa, udało mu się wreszcie po latach rozwiązać – sprowadzić można do pytania (które przez Habermasa w tej formie nie zostało postawione): jak pogodzić słuszną wymaganą powściągliwość w wydawaniu przez później urodzonych osądów moralnych o swych poprzednikach z niezbywalnym prawem owych później urodzonych do wypowiedzania sądów moralnych (również na temat przeszłości). To wydawanie sądów moralnych winno być, zdaniem Habermasa, rozumiane przede wszystkim jako publiczne prezentowanie swego samowyoobrażenia, a zarazem nakładanie na siebie określonego moralnego zobowiązania, a mianowicie zobowiązania do postępowania – w sytuacjach i warunkach (politycznych, ideologicznych i ustrojowych) podobnych do tych niegdysiejszych – zgodnie z głoszonymi, wraz z wypowiedzanymi sądami moralnymi, etycznymi standardami.

Obydwa teksty uświadamiają, jak ogromne znaczenie ma i winna mieć edukacja etyczna. Nieco inny aspekt tej edukacji, jak też inny poziom moralnego myślenia, ma tu jednak na uwadze każdy z przywołanych tu autorów. Janowi Woleńskiemu zależeć w tej edukacji, mającej istotne znaczenia dla odnoszenia się do przeszłości, będzie miało na wykształceniu zdolności do „transakcji dialogicznych”, czyli pewnej elementarnej otwartości na inne pamiętanie przeszłości. Jürgen Habermas ma natomiast coś innego tu na uwadze, a mianowicie nałożenie na siebie zobowiązania do trzymania się określonych standardów moralnych, które są też widziane jako niezbędne własności równych sobie i wolnych obywateli, którzy widzą siebie jako członki wspólnego bytu politycznego, opartego na deliberatywnym stanowieniu prawnego porządku.

Kwestia edukacji etycznej to drugi przedmiot zainteresowania publikowanych w tym tomie tekstów. Jeden z trzech poświęconych temu tekstów skupia się na treściach edukacji etycznej. Magdalena Matusiak-Rojek przygląda się

elementom etyki niezależnej Tadeusza Kotarbińskiego, patrząc na nie przez pryzmat ich korespondowania z podstawą programową z etyki, jak też pod kątem dzisiejszej przydatności pewnych nauk moralnych Kotarbińskiego i zasadności ich włączenia do podstawy programowej.

Zarówno tekst Magdaleny Matusiak-Rojek, jak i dwa pozostałe artykuły powstały w związku z projektem „Etyka w systemie edukacji w Polsce i wybranych krajach świata zachodniego (Niemcy, Wielka Brytania, Hiszpania, Portugalia, Francja, USA, Norwegia, Finlandia)”, realizowanym w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki. Obok kwestii treści szkolnej edukacji etycznej z problemem nauczania etyki w szkole wiążą się jednak liczne inne problemy, których rozważanie i wnikliwe analizowanie jest rzeczą niezbędną. Takie właśnie zadanie przyświecało realizacji powyższego projektu. Pierwszą rzeczą było opisanie od strony organizacyjnej i instytucjonalnej owego nauczania etyki w szkole. Drugą zaś zbadanie warunków owego nauczania poprzez spojrzenie na nie oczami samych nauczycieli etyki oraz „ekspertów” – z których część zajmuje się edukacją nauczycieli etyki, ale część zaś sama naucza etyki w szkole.

Obrazu – od strony instytucjonalno-organizacyjnej – sytuacji nauczania etyki w Polsce dostarcza artykuł Joanny Madalińskiej-Michalak, w którym przedstawiono nie tylko skalę i rozkład nauczania etyki w Polsce, ale także opinie i oceny nauczycieli na temat pomocy dydaktycznych oraz samego kształcenia przygotowującego do nauczania etyki. Artykuł Włodzimierza Andrzeja Rostockiego przedstawia – na podstawie analizy ponad dwudziestu – wywiadów pogłębionych z nauczycielami prowadzącymi lekcje etyki, ich opinie, oceny i wyobrażenia na temat zainteresowania uczniów tym przedmiotem, na temat podstawy programowej, obieranych przez nauczycieli form kształcenia, wrażliwości etycznej uczniów i postrzegania przez nauczających etyki swej własnej sytuacji w szkole.

Powyższe analizy, Joanny Madalińskiej-Michalak i Włodzimierza Andrzeja Rostockiego, dostarczają bogatego materiału, niezbędnego do przeprowadzania dalszych analiz, których nadrzędnym celem będzie formułowanie wniosków, które pomogą w podnoszeniu rangi tego przedmiotu, zapewnieniu odpowiednich pomocy dydaktycznych i doskonaleniu podstawy programowej oraz modyfikowaniu treści nauczanych w ramach etyki,

Tak jak do tematyki pamięci i odpowiedzialności za przeszłość, tak też i do kwestii nauczania etyki będziemy wracać w kolejnych tomach *Folia Philosophica. Ethica – Aesthetica – Practica*.

Andrzej M. Kaniowski